Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 25 groszy.

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacyj Sjonistycznych w Tarnowie.

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . zł. 1·10
Kwartalnie . . . . „ 3·30
Półrocznie . . . . „ 6·60
Rocznie . . . . „ 13·20
Prenumerata zamiejscowa o 10 proc. drożej.

Redakcja i administacja: ul. Goldhammera 2
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

Rok II. Tarnów, czwartek dnia 13 czerwca 1929. Nr. 23.

Głosujcie na listę bloku Polsko-Żydowskiego

Wyborcy i Wyborczynie IV. Koła!

W niedzielę dnia 16 czerwca 1929 r. głosujcie wszyscy solidarnie na wspólną listę bloku chrześcijańsko-żydowskiego. Lista ta nie jest partyjna, a reprezentuje ona wszystkie warstwy tutejszego społeczeństwa.

Tylko nasza lista daje rękojmię sprawiedliwych rządów na Ratuszu.

Nie kreślić z listy tej żadnych nazwisk. Oddajcie kartki zawierające następujących kandydatów:

RADNI:

Dr EHRENFREUND HENRYK
ENGLAENDER CHAIM
GRZEBIELUCH JAN
HAJDUKIEWICZ JÓZEF młodszy
HOBORSKI MAKSYMILJAN
Ks. Dr LUBELSKI JÓZEF
Dr MÜTZ HERMAN
NEIGER JOACHIM
PYSZYŃSKI EUGENJUSZ
SMALEC STANISŁAW, Nr. 119
Dr SPANN SAMUEL
TUREK WŁADYSŁAW

ZASTĘPCY:

BLASER FEIWEL
Dr CHOMET ABRAHAM JAKÓB
HOMEL KAROL
JUŻYCA AUGUSTYN
ROSENBERGOWA MARJA, dyrektorka
WITEK JÓZEF

Głosujcie masowo! Niechaj nikogo nie zabraknie przy urnie!

Komitet wyborczy bloku chrześcijańsko-żydowskiego.

Dziś dodatek w języku żydowskim.

Żydzi! Wyborcy i Wyborczynie!

Kartką wyborczą macie dać odpowiedź, czy wyrazem waszych potrzeb, waszych dążeń i żywotnych interesów jest socjalistyczna partja P. P. S. i wlokący się za nią w ogonie moszkowski Bund, czy kandydaci bloku polsko-żydowskiego, którzy stać będą na straży waszych interesów i dbać będą o dobro wszystkich mieszkańców miasta, bez różnicy wyznania i narodowości.

My tę odpowiedź znamy. Wiemy, że socjaliści poniosą sromotną klęskę, bo zamiast zgody wybrali walkę.

I im większą będzie ich klęska, tem lepszą to będzie lekcją dla prowodyrów socjalistycznych, by na przyszłość zrozumieli, że są w życiu społeczeństw czy klas pewne momenta, gdzie odłożyć trzeba broń i że pokój jest zawsze milszy i lepszy niż wojna.

Niechaj niedziela 16 b. m. będzie potężną manifestacją dla hasła zgodnego współżycia narodów!

NIECH ŻYJE BLOK POLSKO-ŻYDOWSKI!

W ostatniej chwili.

W niedzielę dnia 16 b. m. zadecyduje kilkanaście tysięcy wyborców i wyborczyń, kto ma być ich reprezentantem na Radzie miejskiej w Tarnowie, kto ma być wyrazem ich dążeń i potrzeb.

Kobiety i tysiączne rzesze nieopodatkowanych obywateli przychodzą do głosu w czwartem kole. Do walki wyborczej stanęły dwa obozy — jeden mieszczański polsko-żydowski i jeden socjalistyczny również polsko-żydowski.

Taka sytuacja wyborcza ułatwia bardzo orjentację u każdego obywatela.

KTO JEST przeciw walkom klasowym,
KTO JEST przeciw dyktaturze mniejszości,
KTO JEST przeciw demagogji zawodowych partyjków,
KTO JEST za zgodnem współżyciem wszystkich mieszkańców miasta bez różnicy wyznania i narodowości,
KTO JEST za zdrową, racjonalną gospodarką miejską ku pożytkowi nie jednej tylko klasy, ale całej ludności miasta, —
TEN bez długich namysłów i wahań odda w niedzielę dnia 16 b. m. swój głos na listę

BLOKU POLSKO-ŻYDOWSKIEGO.

Do Was Żydów szczególnie zwracamy się w ostatniej chwili.

Niejeden z Was może nie docenia doniosłości chwili i historycznego wprost znaczenia tego, co w Tarnowie się stało. W jednym zwartym szeregu stanęło społeczeństwo polskie i żydowskie i obie społeczności oświadczyły gotowość harmonijnej współpracy przy jednym warsztacie pracy dla dobra i chwały gminy i Państwa.

Mamy nadzieję, że obecne porozumienie się Polaków i Żydów w Tarnowie będzie zaczątkiem trwałej harmonji i wiecznej zgody, która niewątpliwie będzie dobrodziejstwem dla Państwa.

Wspólne mamy z mieszczaństwem polskiem interesa, wspólne gniotą nas ciężary. Wspólna dola i niedola wytworzyć musi atmosferę wzajemnego zrozumienia i wówczas niejedna z naszych specyficznych potrzeb znajdzie posłuch u społeczeństwa polskiego.

Czyż to nie wyłom w dotychczasowych stosunkach, jakie w niejednem mieście u nas panują? Ani jedno hasło żydożercze, ani jedna odezwa antysemicka nie ukazuje się w czasie agitacji wyborczej ze strony sfer mieszczańskich. Lecz wszędzie we wszystkich kołach katolickich szerzą się hasła zgodnego współżycia z Żydami.

Tak! O antysemityzmie i o pogromach mówi się dużo na zgromadzeniach socjalistycznych. Tam straszą nas ekscesami antyżydowskiemi i z sadystyczną wprost satysfakcją eskontuje się wypadki lwowskie, jako argument walki przeciw blokowi polsko-żydowskiemu.

Do urny!

Wybory są egzaminami dojrzałości, składanymi przez masy ludowe.

Wiemy, że Żydzi są politycznie uświadomieni, że mają zdrowy rozum i że trzeźwy ich sposób myślenia wskazuje im drogę, po jakiej mają kroczyć przy obecnych wyborach.

Jesteśmy przekonani, że cała ludność żydowska akceptuje utworzenie ogólnego bloku wyborczego polsko-żydowskiego.

Ugrupowania i stronnictwa żydowskie znalazły się w sytuacji, z której nie było innego wyjścia.

Każdy z obecnych krytyków tego bloku musiałby, gdyby sam miał zadecydować o taktyce Żydów przy obecnych wyborach, dojść do wyniku, do jakiego doszliśmy my, po dokładnem ocenieniu sytuacji.

Jest rzeczą niewątpliwą, że Żydzi muszą mieć w Radzie miejskiej silną reprezentację, składającą się z osób politycznie wyszkolonych, z ludzi nadających się do pracy społecznej.

Obowiązujący jednak obecnie system wyborczy, kurjalny i większościowy, nie gwarantuje Żydom

Nie kreślić nazwisk poszczególnych kandydatów!

należytego zastępstwa, choćby wszyscy bez wyjątku Żydzi utworzyli wspólny blok z żydowskimi socjalistami z Bundu.

Musianoby i tak szukać sojuszników wśród ugrupowań chrześcijańskich.

Ale taki ogólny blok żydowski z socjalistami nie mógł dojść do skutku, bo taktyka Bundu absurdalna w praktycznem życiu i zabójcza dla ogólnych interesów żydowskich nie pozwala im na tworzenie koalicji z mieszczaństwem.

Ponadto uwzględnić trzeba, że utworzenie bloku z ugrupowaniami chrześcijańskiemi stwarza atmosferę spokoju i zgodnej współpracy wszystkich mieszkańców miasta dla ogólnego dobra gminy.

Ta harmonijna współpraca wydała już skutek nadzwyczaj dodatni i mający w przyszłości doniosłe znaczenie.

Kto wie, czy przykład, idący z Tarnowa, nie wywrze olbrzymiego wpływu na całą Polskę. Daliśmy może jako pierwsi przykład, że można prowadzić agitację wyborczą bez szerzenia nienawiści wyznaniowej i narodowej, bez demagogicznych haseł antysemickich.

Czy wy wyborczynie i wyborcy możecie nie doceniać doniosłości choćby tego jednego objawu?

Ta zgodna współpraca grup chrześcijańskich i żydowskich jest solą w oku socjalistów. Gdyby wybuchła agitacja antysemicka, byłby to objaw wprost pocieszający dla socjalistów, którzy polują na głosy żydowskie.

Nadzieje socjalistów w tym kierunku okazały się zwodniczemi i stąd zrozumiałym jest ich gniew na blok polsko-żydowski. Nie leży to w interesie socjalistów, aby między poszczególnemi ugrupowaniami istniała zgoda i pokój.

Socjaliści mogą tylko wówczas uzyskać zdobycze dla swych prowodyrów partyjnych, gdy w danem społeczeństwie panuje rozprzężenie, niezgoda i wzajemna walka.

Gdy zatem Żydzi celem utrzymania i powiększenia swego znaczenia nie mieli innej drogi, jak tę, którą obrali, gdy ta droga prowadzi do zgodnego współżycia i faktycznego równouprawnienia wszystkich mieszkańców miasta, musicie w ostatniej fazie walki wyborczej dopomódz nam do zwycięstwa.

Musicie dla waszego dobra i dobra gminy jawić się w dniu 16 b. m. do urny wyborczej i oddać głos na kandydatów bloku polsko-żydowskiego.

Musicie dla dobra sprawy poświęcić nieco czasu i trudu, niechaj nikogo z was nie braknie przy urnie wyborczej.

Pamiętajcie o tem, że wasza bierność i wasza indolencja może dla Żydów sprowadzić fatalne wprost skutki, bo utracicie w Radzie swych przedstawicieli!

Nie wolno bagatelizować przeciwnika, który przy tych wyborach rzuca się na nas ze szczególną zawziętością.

Każdy głos może zaważyć na szali!

Głosujcie tłumnie, — niechaj wasze głosy przeważą szalę zwycięstwa dla bloku, którego celem jest harmonijna współpraca całej ludności.

Kto przeciwny jest walce klasowej, kto pragnie ładu i porządku w naszej gminie, — musi pójść do urny wyborczej i oddać kartkę bloku polsko-żydowskiego.

g.

Do młodzieży sjonistycznej.

Wasi przywódcy lokalnej organizacji sjonistycznej zawarli przy obecnych wyborach po dokładnej rozwadze i po gruntownej ocenie panujących w naszem mieście stosunków blok wyborczy z wszystkiemi ugrupowaniami żydowskiemi, a następnie ten blok połączył się z wszystkiemi ugrupowaniami chrześcijańskiemi.

W bloku żydowskim oceniono należycie naszą siłę, nasz zapał i naszą bezinteresowną pracę dla ogółu żydowskiego. Przydzielono nam sjonistom taką liczbowo silną reprezentację, o jakiej przed kilkunastu jeszcze laty nie mogliśmy nawet marzyć.

Przez przeciąg kilkunastu lat uzyskaliśmy wśród żydostwa dominujące znaczenie, oparte na karnej i zdyscyplinowanej pracy naszych członków partyjnych, a w szczególności naszej młodzieży.

Musicie obecnie okazać, że jesteście dobrymi i wiernymi żołnierzami partji, nie wolno wam obecnie zdradzić waszych przywódców, którzy w waszem imieniu zawarli układ nadzwyczaj korzystny dla Żydów w ogólności, w szczególności korzystny dla utrzymania i powiększenia znaczenia i siły naszej organizacji.

W chwili walki musicie zapomnieć o tem, choćby nawet pewne wasze żądania najbardziej uzasadnione nie znalazły uwzględnienia.

O prawa wasze, o zrealizowanie waszych postulatów musicie walkę toczyć w łonie organizacji, a przekonacie się, że wszystkie wasze uzasadnione żądania zostaną uwzględnione.

Jeżeli dacie posłuch naszym przeciwnikom politycznym lub niektórym defetystom, znajdującym się w naszem gronie, przyczynicie się do upadku naszego znaczenia i do złamania naszego stanowiska ku radości naszych czarnych i czerwonych wrogów.

W krótkim czasie wy, obecnie młodzi, zostaniecie powołani do kierownictwa naszą organizacją, wy będziecie musieli objąć w wasze ręce przywództwo z takiemi trudami i ofiarami wzniesionego gmachu partji sjonistycznej.

A jeżeli obecnie swym indeferentyzmem przyczynicie się do osłabienia naszej siły, to nie naszą będzie winą, że otrzymacie po nas spadek mocno uszczuplony.

Pamiętajcie, że tak poważna organizacja jak nasza musi wiernie dotrzymać zawartej umowy, musi wobec swych niedawnych wrogów, a obecnych sojuszników wyborczych okazać jak najdalej idącą lojalność.

W ostatniej chwili nawołujemy was do ofiarnej pracy, która niezawodnie przyniesie naszej organizacji i ogółowi Żydów w Tarnowie korzyści moralne i materjalne.

Ocknijcie się i pokażcie, co potrafi zdziałać pełna zapału młodzież sjonistyczna, która dla dobra i honoru partji oddała już tyle ofiar, okazała tak wiele poświęcenia.

Ta obecna wasza ofiarność stworzy jak najpomyślniejsze warunki dla waszej przyszłej pracy, gdy jako starsi zostaniecie powołani do kierowania losami organizacji i całego społeczeństwa żydowskiego.

Niech żyje nasza ofiarna i karna młodzież! Niech żyje i rozwija się organizacja sjonistyczna dla dobra narodu żydowskiego, — niechaj żyje i umacnia się karność w łonie naszej organizacji.

Komisja polityczna organizacji sjonistycznej.

Wielka akcja żydostwa polskiego z okazji 25-letniej rocznicy Herzla.

Las z 20.000 drzew.

Z okazji przypadającej tego roku dwudziestopięcioletniej rocznicy śmierci Teodora Herzla, czynione są ze strony Egzekutywy Światowej Organizacji sjońskiej wielkie przygotowania dla wyjątkowo uroczystego obchodu tego święta. Rocznica śmierci Wodza ma się zamienić tego roku w potężną manifestację całego Żydostwa światowego idei sjońskiej. W związku więc z tem odbyła się onegdaj narada reprezentantów Ż. F. N. wszystkich dzielnic Polski, na której uchwalono uświęcić pamięć Wodza przez ufundowanie „Lasu Żydostwa Polskiego z 20.000 drzew". Ma to być wyraz czci i hołdu całego Żydostwa polskiego dla zmarłego Wodza, połączony z pożytkiem dla Palestyny.

W tym celu proklamowanym będzie „Tydzień Herzlowski", poświęcony tej akcji. Już się wypracowuje odpowiedni program uroczystości, jak też i pracy zbiórkowej. Wkrótce ukaże się także apel wybitnych osobistości świata sjońskiego do całej publiczności żydowskiej, a w pierwszym rzędzie do działaczy sjońskich, ażeby przystąpili już dzisiaj do przygotowań do tej wielkiej akcji. Spodziewać się należy, że żydostwo naszej dzielnicy, które w tym roku zwłaszcza złożyło tyle dowodów przywiązania dla pracy palestyńskiej i teraz nie pozostanie w tyle za żydostwem całego świata w niesieniu ofiar i datków na uczczenie wielkiego przywódcy.

Nadesłane.

Zgubiono

czek, wystawiony dnia 6 czerwca 1929 r. przez Bank Zachodni w Warszawie na Barclays Bank Ltd., Londyn: Nr. 899032 na Ł 500.— na zlecenie Jakób Goldrei.

Ostrzega się przed nabyciem czeku. Odpowiednie zastrzeżenie poczyniono, wobec czego czek stał się bezwartościowy.

Znalazcę powyższego czeku uprasza się o złożenie go Bankowi Zachodniemu, Warszawa, Fredry 6, za wynagrodzeniem 300 złotych.

Naftali Bergman.

Z okazji zaręczyn p. **Heli Laubówny** z p. **Maksem Weissem** z Katowic gratulują serdecznie

Mania Landmanówna, Adela Grünspanówna, Erna Bornsteinówna.

Poszukuje się zdolnego i zaufania godnego inkasenta.

Zgłoszenia przyjmuje admininistracja Tygodn Żydowskiego — codziennie od 4-5 po poł.

KONKURS.

Sekcja Filologiczna przy „Towarzystwie Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, Oddział w Wilnie" rozpisuje niniejszem konkurs na odznakę do butonierki w wielkości 5 groszowej monety (w przybliżeniu).

1) Celem odznaki jest zaznaczenie, że posiadacz jej mówi po hebrajsku.

2) Pożądane jest, aby odznaka zawierała literę „ajin" (ע)

3) Projekt ma być przesłany w otwartej kopercie, oznaczonej godłem. W drugiej kopercie, zamkniętej oznaczonej temże godłem, winien projektodawca podać swe imię, nazwisko i adres.

4) Nagroda na projekt najlepszy wynosi 50 (pięćdziesiąt) złotych.

5) Termin wnoszenia projektów upływa z dniem 25 czerwca b. r.

6) Projekty należy przesyłać na adres: Dr Dawid Neiger, Wilno, ul. Gimnazjalna 6/17, lub oddać w godzinach przedpołudniowych do rąk tegoż w Hebr. Seminarjum Naucz. „Tarbuth" w Wilnie, ul. Orzeszkowej 7.

7) Członkami jury są pp.: H. Zweiglowa, Dr Dauerman, Dr Neiger, Dr Szmetterling, Dr Szuster.

Sekcja Filologiczna przy „Towarzystwie Przyjaciół Uniw. Hebr." Oddział Wilno.

OD REDAKCJI

Socjaliści a wypadki lwowskie.

Na jednem ze zgromadzeń wyborczych mowcy socjalistyczni uczynili nam zarzut, iż nie umieściliśmy w ostatnim numerze naszego pisma żadnej wiadomości o ubolewania godnych i smutnych zajściach lwowskich, spowodowanych i wywołanych przez korporantów endeckich.

We Lwowie zniszczono i zdemolowano instytucje kulturalne i społeczne, utworzone i pielęgnowane jedynie przez sjonistów.

Dziwną zatem musi się wydawać troska PPS. i Bundu o byt instytucyj, stale przez nich dotąd zwalczanych, jak hebrajskich szkół i dziennika sjonistycznego „Chwila".

To „święte" oburzenie socjalistów zrozumieć jednak można jedynie na tle obecnej walki wyborczej.

W sprawie tej wydaliśmy odezwę do ludności żydowskiej i dokładnie omówiliśmy i wyjaśniliśmy podłoże, na którem powstały ekscesy lwowskie, wyjaśniliśmy też demagogiczną taktykę menerów tutejszej socjal-demokracji.

Wykazaliśmy w tej odezwie, że zbrodnicze wybryki korporantów lwowskich zostały zainscenizowane przez endecję, celem podważenia autorytetu obecnego Rządu Polskiego tu w kraju i zagranicą.

Endecy działali w tym wypadku wedle swej zasady „pereat patria — vivat partia".

Że nie można obwiniać obecnego Rządu o tolerowanie tych wypadków, dowodzi energiczna postawa, jaką wobec dziczy endeckiej zajęły władze rządowe i całe prawie społeczeństwo polskie.

Socjaliści pewnie pragną, abyśmy się pokłócili z całem społeczeństwem polskiem dlatego, że endecy lwowscy chcieli podstawić swą brudną nogę Rządowi i ugrupowaniom ten Rząd popierającym.

Musimy stwierdzić, że do tego tu w Tarnowie nie mamy żadnego powodu, a to tembardziej, że w ugrupowaniach bloku polskiego niema wogóle endecji.

Czy mamy pokłócić się ze stronnictwami polskiemi dlatego, że ekscesy popełnili endecy, wrogowie zblokowanych z nami stronnictw polskich?

Przecież endecy są pośrednio sojusznikami socjalistów, bo razem zaciekle zwalczają obecny Rząd.

Tuż przed przewrotem majowym socjaliści razem z endekami siedzieli na ławie rządowej!

Tyle o merytorycznej stronie ekscesów lwowskich.

W ostatnim numerze naszego pisma nie umieściliśmy o tych wypadkach wzmianki dlatego, że pierwsze niepewne i niejasne wiadomości dostały się do Tarnowa dopiero we wtorek, w którym to dniu cały materjał „Tygodnika" był już w drukarni. Pozatem umieszczenie notatki w „Tygodniku" było zupełnie zbyteczne, bo mamy dzienniki, które są wśród Żydów tarnowskich bardzo rozpowszechnione i musielibyśmy chyba dla braku własnych korespondentów we Lwowie, przedrukowywać wiadomości już znane wszystkim Żydom z opisów „Nowego Dziennika".

Przed kilku tygodniami omówiliśmy w artykule jednoroczny jubileusz istnienia naszego pisma.

Wyjaśniliśmy naszym czytelnikom, że nasz „Tygodnik" jest pismem lokalnem, wyłącznie przeznaczonem do omówienia spraw miejscowych, że nie uprawiamy wielkiej polityki, bo celowi temu służą nasze dzienniki, które powołane są do zajęcia stanowiska wobec zajść, mających ogólne znaczenie.

Dlatego też panie Batist, obrońco szkół hebrajskich, nie mogliśmy w poprzednim numerze naszego pisma omówić wypadków lwowskich, które zostały zgodnie z prawdą przedstawione przez naszą prasę codzienną.

g.

Ostatni apel do żydostwa.

Stała się w naszem mieście rzecz wielka. Poważnione i skłócone ze sobą różne odłamy społeczeństwa żydowskiego pogodziły się i zjednoczyły i stworzyły z ugrupowaniami chrześcijańskiemi wspólny blok, dla dobra wszystkich mieszkańców.

Społeczeństwo żydowskie nie mogło przeciwstawić się całemu społeczeństwu polskiemu i nie przyjąć wyciągniętej do niego ręki, a pójść do wyborów z socjalistami.

Z mieszczaństwem polskiem łączy nas od setek lat wszystko; od socjalistów odgradza nas propagowana przez nich walka klasowa.

Dopomóc do zwycięstwa stronnictwu, które na swym sztandarze wypisało hasło tępienia mieszczaństwa, równałoby się samobójstwu. A samobójstwa popełniać nie chcieliśmy.

Blok żydowsko-chrześcijański jest faktem dokonanym; umowa przez obie strony podpisana, musi być za wszelką cenę dotrzymana. Tego wymaga honor Żydów.

Żydzi! Odrzućcie na bok wszelkie urazy osobiste, animozje i ambicje. Idźcie tłumnie do wyborów i głosujcie solidarnie na listę, zatwierdzoną przez wspólny blok. Spełnijcie lojalnie obowiązek, jaki w waszem imieniu wzięliśmy na siebie i wykupcie w terminie weksel, jaki za was żyrowaliśmy, bo chodzi o dług honorowy.

Pamiętajcie, że kreślenie niemiłych kandydatów przynieść może zwycięstwo socjalistom, a wam hańbę i nieszczęście.

E. Sz.

Gdzie należy głosować?

Wybory w IV. Kole odbędą się w najbliższą niedzielę dnia 16 czerwca b. r., począwszy od godz. 8 rano do godz. 8 wieczór.

Po godzinie 8 wieczorem dopuszczeni zostaną do głosowania tylko ci wyborcy, którzy w tym czasie znajdować się będą wewnątrz lokalu wyborczego.

Wyborcy i wyborczynie mogą oddać w IV. Kole kartkę wyborczą **tylko osobiście.**

Głosowanie odbędzie się w 10 lokalach i to w następującym porządku:

Wyborcy, których nazwiska zaczynają się literą:

A, B głosują w Ratuszu,

C, D, E, F głosują za Katedrą,

G, H głosują w Gwieździe,

I, J, K, Kn głosują w szkole Brodzińskiego,

Ko do końca lit. K, L głosują w szkole Konopnickiej,

Ł, M, N, O głosują w szkole Konarskiego,

P, Q, R głosują w szkole Kopernika,

S do Sr głosują w sali strzeleckiej (Ogród miejski)

St do końca lit. S, T, U, V głosują w sali Tow. Ojczyzna (ul. Panny Marji),

W, Z, Ź, Ż głosują w szkole Królowej Jadwigi (Stara Targowica).

Nie kreślić.

Obecny system wyborczy pozwala każdemu wyborcy na dowolne skombinowanie nazwisk kandydatów. Gdy jednak do walki wystąpiły dwa potężne bloki wyborcze, nie może o tem być mowy, by do Rady dostał się ktoś, który nie jest umieszczony na liście jednego z tych bloków.

Kreślenie zatem poszczególnych nazwisk niema najmniejszego praktycznego znaczenia.

Gdyby jednak znaczna ilość wyborców skreśliła pewnych kandydatów i umieszczała innych, mogłoby się zdarzyć, że zostałby wybrany kandydat umieszczony na liście przeciwnej i że akuratnie wypadłby z listy wybranych ten, którego kreślący wyborca pragnąłby sobie najbardziej, aby został wybrany.

Skreślenie zatem poszczególnych nazwisk mogłoby sprowadzić skutki dla danego wyborcy wprost niezamierzone i dla niego przykre.

Dlatego też niema innego wyjścia, jak oddanie kartek bez skreśleń i uzupełnień.

Muszą się do tego zastosować wszyscy wyborcy i wyborczynie, popierające blok mieszczański, gdyż nasi przeciwnicy tworzą armję dobrze zorganizowaną, zdyscyplinowaną i każdy z żołnierzy tej armji odda kartkę bez skreśleń.

Nie wolno się nam obecnie kierować osobistemi sympatjami lub antypatjami, każdy z naszych kandydatów reprezentuje blok i jego program.

Wyborcy i wyborczynie!

Oddajcie swe głosy na listy naszych kandydatów bez skreśleń i uzupełnień!

Gdzie są lokale agitacyjne bloku żydowskiego?

Celem udzielania informacyj wyborcom z IV Koła żyd. Komitet wyborczy utworzył dwa lokale wyborcze — a mianowicie:

1) dla wyborców o literach A. do O.
w sali hotelu Soldingera ul. (Goldhammera)

2) dla wyborców o literach P. do Ż.
w sali hotelu „City" (Wałowa)

W piątek dnia 14 b. m. odbędzie się na placu Starej Bożnicy o godzinie 3 po południu

Masowe Zgromadzenie Wyborcze

na którem przemawiać będą: pp. J. Neiger i Wolf Götzler
na temat: WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ.

W sobotę dnia 15 b. m. o godzinie 4 po południu w sali „Safa Berura".

Zgromadzenie sjonistów

ze współudziałem tow. J. Neigera, Dr. Spanna i Dr. Schenkla.

W sobotę dnia 15 b. m. godzinie 8.30 wieczorem w sali hotelu „Soldingera" odbędzie się

Zgromadzenie młodzieży

członków następujących organizacyj: „Brith Trumpeldor", „Agudath Hanoar Haiwri", rewizjonistów „Ceirej Mizrachi" „Ceirej Emunej Izrael".

Wszyscy do urny wyborczej!

Niechaj każdy spełni obowiązek obywatelski, i głosuje na listę bloku polsko-żydowskiego!



Dodatkowy wykaz puszek ściennych z miesiąca maja

Blauner L. 0.40, Faber H. 2.93, Fischelberg S. 1.—, Fleck S. 1.50, Hauser A. 6.61, Kech A. 2.20, Körner-Straus 0.43, Krischer B. 0.50, Lemberger I. 0.50, Laufer W. 0.3, Landau M. 0.82, Margulies 0.60, Dr Neuman 0.28, Welt S. 0.75, Weiss S. 1.29, Weit S. 0.42, Zitronnenbaum Z. M. 0.66, Zawader M. 0.30.

Czerwiec.

Skarbonki kieszonkowe: Stieglitz A. 1.27, Mütz L. 1.36, Salamon Sz. 1.10, N. N. 27.50, Safier 16.37, Feiwel I. 1.04.

Kronika.

Z komitetu obywatelskiego uroczystości złożenia zwłok gen. Bema. Komitet obywatelski dla złożenia zwłok gen. Bema w tarnowskiem mauzoleum czyni ostateczne przygotowania, aby dzień uroczystości wypadł jak najbardziej imponująco. Komitet dzieli się na cały szereg sekcyj. Na czele poszczególnych komisyj stoją pp.: ogólnej pułkownik Kleeberg, finansowej dyr. Hanausek, porządkowej prof. Godowski, prasowej red. Gaweł, muzycznej p. Kopff, wydawnictw prof. Pogoda, kwaterunkowej kpt. Chrz, kolejowej insp. Kulik, wyżywienia dyr. Gładyszowski, dekoracyjnej inż. Studnicki, przyjęcia gości mjr. Kurnatowski, zaproszeniowej asesor Jakubowski, zamiejscowych reprezentacyj Marszałkowicz. Z ramienia „Tygodnika Żydowskiego" należą do sekcji prasowej tow. Dr Rein i Spielman.

Program uroczystości został już opracowany, — w uroczystościach weźmie też najprawdopodobniej udział p. Prezydent Mościcki, który wygłosi z mauzoleum przemówienie. — Po złożeniu wieńców na schodach mauzoleum przez poszczególne delegacje, zostanie koło trumny zaciągnięta warta honorowa, a na ul. Piłsudskiego przyjmie p. Prezydent defiladę wojskową.

W salach kasyna urządzi się bankiet dla zaproszonych gości, a w godzinach wieczornych odbędzie się w ogrodzie strzeleckim festiwal muzyczny. Na ulicach, odpowiednio iluminowanych, odbędą się pochody i manifestacje z udziałem orkiestr.

Z ruchu młodzieży. W niedzielę dnia 2 b. m. bawił u nas tow. J. Frand z Krakowa, celem utworzenia komitetu opieki nad związkiem młodzieży ogólno-sjonistycznej Agudat Hanoar Haiwri. Na posiedzeniu, specjalnie w tym celu zwołanem, wybrano po wysłuchaniu referatu tow. Franda o zadaniach społeczeństwa wobec młodzieży obszerny komitet, który ukonstytuował się następująco: tow. Dr Spann (prezes), Dr Silberpfenig i Dr Chomet (wiceprezesi), L. Schinagel (skarbnik) i H. Spielman (sekretarz). Utworzenie się komitetu opieki nad Agudatem witamy z niekłamanem zadowoleniem, już bowiem czas najwyższy, aby starsze społeczeństwo zajęło się intenzywniej naszą młodzieżą.

Występy „Trupy Wileńskiej". We wtorek 18 bm. zawita do nas „Trupa Wileńska" na trzy występy 18, 19 i 20 b. m. W występach tych bierze udział cały zespół pod artystycznem kierownictwem p. Mazo. Danem będą trzy najlepsze sztuki: wtorek 18 b. m. „Kidusz Haszem" Szaloma Asza. — środa 19 b. m. „Nocą na starym rynku", arcydzieło J. L. Pereca w reżyserji Dawida Hermana, muzyka Kamińskiego, — czwartek 20 b. m. „Szajlok" Szekspira, w reżyserji Dra Weicherta, a w głównej roli J. Wajslic. — Do wszystkich sztuk własne, oryginalne dekoracje i kostjumy, jakoteż pełna obsada orkiestry Tow. „Muza". O zainteresowaniu temi występami świadczy najlepiej przedsprzedaż biletów. Na przedstawienie „Kidusz Haszem" wszystkie bilety wysprzedane, na dalsze dwa przedstawienia jest już tylko mała ilość biletów, które sprzedaje księgarnia p. Seidena. Zwraca się uwagę na punktualne rozpoczęcie przedstawienia o godz. 9 wieczór, z tem, że dla utrzymania porządku i spokoju drzwi na widownię z chwilą rozpoczęcia bezwarunkowo będą zamknięte.

Kradzieże. W dniu 9-go b. m. Stanisław Sikora z Tarnowa włamał się do mieszkania Kazimierza Gołdyna w Tarnowie i usiłował go okraść z garderoby męskiej i damskiej, lecz został przez Gołdyna spłoszony. Stanisław Sikora, który — gdyby nie nadeszła obca przeszkoda — byłby wyrządził znaczną szkodę, został przekazany władzom sądowym.

Dnia 6 b. m. aresztowała policja Józefa Madurę z Jastrząbki starej, poszukiwanego za kradzież przez policję w Rzędzinie.

Dnia 7 b. m. zatrzymano Mieczysława Konarskiego i Franciszka Chmurę za kradzież żelaza z tut. składów, których po przesłuchaniu wypuszczono na wolność, zaś sprawę skierowano do Prokukuratury.

Dnia 4 b. m. aresztowano Władysława Darmstädtera, Marję Rybińską, — zaś 7 b. m. Ignacego Taubmanna z Delatyna i Danielę Kraczkowską z Krzemiennej pow. Brzozów pod zarzutem kilku kradzieży ostatnio popełnionych w Tarnowie, a między innemi kradzieży jaj na szkodę Tobjasza Balsama z Tarnowa, o czem poprzednio pisano i usiłowanej kradzieży przy ul. Prez. Mościckiego u p. M. S., któremu Taubmann będąc w porozumieniu z Kraczkowską — gdyby nie nadeszła obca przeszkoda — byłby skradł garderobę męską i damską poważnej wartości. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Tarnowie.

Pobicie. Dnia 9 b. m. o godz. 1.50 w nocy Franciszek Bigda i Wilhelm Kędzierski pobili przechodzącego ulicą Krakowską Władysława Goneta z Tarnowa, któremu wybito 2 zęby. Sprawę skierowano do Prokuratury w Tarnowie.

Przypadkowy pożar. Dnia 11 b. m. o godz. 11.30 powstał ogień w magazynie, względnie w piwnicy, właściciela sklepu Rudolfa Oleksego w Tarnowie. skutkiem zapalenia się spirytusu do picia od świecącej się świeczki, co spowodował przez nieostrożność Józef Mendel, pochodzący z Wojnicza, służący u Oleksego. Zawezwana straż pożarna ogień wkrótce zlokalizowała. — Skutkiem ognia Oleksy poniósł znaczną szkodę z powodu zniszczenia znajdujących się w piwnicy flaszek z wódkami, które uległy zniszczeniu przez spalenie się i częściowe zniszczenie przy gaszeniu ognia.

Wypadek autobusowy. Dnia 11 b. m. o godzinie 12.30 autobus Lw. 7013, kursujący na linji Tarnów—Krynica, prowadzony przez szofera Wacława Jakowicza, na gościńcu w Porębie radlnej, jadąc do góry koło kościoła w kierunku Tarnowa, uległ wypadkowi, bowiem motor w połowie góry przestał pracować i autobus stoczył się w dół, poczem się przewrócił na gościńcu, przyczem 14 osób jadących w tymże autobusie doznało bądź lekkich, bądź też ciężkich obrażeń cielesnych.

Na wiadomość o wypadku udali się na miejsce lekarze Dr Fürbek i Dr Muskatenbluth, którzy udzielili pierwszej pomocy rannym, których następnie celem skuteczniejszego zaopatrzenia pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Najpoważniej została pokaleczoną w głowę Beila Wachsman z Chrzanowa, która chwilowo zamieszkuje w Grybowie i w tym dniu jechała autobusem i ta pozostaje nadal w szpitalu, natomiast inni poszkodowani w tym samym dniu szpital opuścili.

Główną winę w tym wypadku należy przypisać szoferowi, bowiem tenże zezwolił usiąść do auta 16 pasażerom, podczas gdy autobus obliczony jest jedynie na 12 osób łącznie z obsługą, a tym razem znajdowało się w autobusie 18 osób.

Sprawą tą zajmą się władze sądowe na skutek doniesienia policji.

Hitachduth. W sobotę dnia 15 czerwca o godzinie 8.30 referuje tow. Dr Merz: a) Sprawozdanie z Rady partyjnej w Krakowie. b) Wybory na Kongres.

Org. Tarbut. W piątek dnia 14 czerwca o godzinie 4.30 popoł. odbędzie się posiedzenie Wydziału Uprasza się o punktualne przybycie.

Organ. Kobiet. Narod. Żyd. komunikuje, że w sobotę 15 b. m. o godz. 5.30 popoł. odbędzie się we własnym lokalu sprawozdanie z odbytej 9 b. m. konferencji Zach. Małopol. i Śląskiej Organizacji „Wizo". Referować będzie tow. Sara Bienenstock.

Żyd. Fundusz Narodowy. W poniedziałek 17 b. m. o godzinie 8 posiedzenie Komisji. Sprawa przełożenia zbiórki ulicznej i inne.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Ch. Friedman. — Drukiem J. Pisza w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.